

MODLITWA BARANKA

Kądział na czterech nóżkach
Czepiająca się krzaków,
Panie,
Jestem Twoim barankiem,
wełnistym i łagodnym.
Moje beczenie
dźwięczy szklaną nutką
w chórze owiec.
Moje runo –
ufryzowana plamka
na skoszonej łące.
Moja radość harcuje wesoło,
Ale gdzieś tam tkwi we mnie
Drgający niepokój
O bliskość mej matki.
Więc biegnę ku niej
wahającym się, łamanym truchtem,
by uszczknąć odrobinę jej czułości.
O, nie pozwól, Panie
by nadszedł smutny dzień
gdy mi jej zabraknie.

Amen



#modlitwy do kolorowania
www.swietarodzinapulawy.pl